



Sygn. akt VI KA 6/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)

SSN Paweł Wiliński

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Krzysztofa Czajki w sprawie ppłk. A. L., oskarżonego z art. 286 § 1 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 8 maja 2019 r., apelacji wniesionej przez prokuratora od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 grudnia 2018 r., sygn. akt So [...],

- 1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**
- 2. obciąża Skarb Państwa kosztami sądowymi postępowania odwoławczego.**

UZASADNIENIE

Ppłk. A. L. został oskarżony o to, że: w C. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej po uprzednim prowadzeniu w błąd Komendanta Wojskowego Ośrodka [...] w ten sposób, że złożył we wniosku o ustalenie prawa do dodatku za rozłąkę zawierającego oświadczenie, iż spełnia przesłanki uzasadniające przyznanie prawa do tego świadczenia podczas gdy przesłanki takie faktycznie

nie zachodziły doprowadził Wojskowy Instytut [...] do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 14.040,00 zł pobierając dodatek za rozłękę w okresie od lutego 2014 r. do marca 2016 r., tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2018 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W., w sprawie sygn. akt So [...], na podstawie art. 414 § 1 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu i na mocy art. 632 § 1 pkt 2 k.p.k. obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi w sprawie.

Apelację od tego wyroku wniósł prokurator, który zarzucił rozstrzygnięciu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na bezzasadnym uznaniu, iż wniosek o wypłatę świadczenia rozłękowego jaki złożył oskarżony wskazując w nim jako miejsce zamieszkania miejsce zameldowania członków swojej rodziny nie wprowadził w błąd Komendanta Wojskowego Ośrodka [...] (W.) co do pozostawania w rozłące z rodziną, w konsekwencji skutkujący uniewinnieniem w/w od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wobec braku możliwości przypisania oskarżonemu zamiaru wyłudzenia tego świadczenia, podczas gdy analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności wypełnionego i złożonego przez ppłk A. L. wniosku o ustalenie prawa do dodatku za rozłękę, w którym wskazał, iż członkowie jego rodziny zamieszkują w M., gdy faktycznie mieszkali oni z nim wspólnie w W. przy ul. O., a tym samym nie pozostawali w rozłące prowadzi do wniosków przeciwnych i dowodzi tego, że umyślnie i celowo podał we wniosku nieprawdę, by wyłudzić i doprowadzić Komendanta Wojskowego Ośrodka [...] do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, co osiągnął wyłudzając nienależne świadczenie.

Skarżący w *petitum* środka odwoławczego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na apelację obrońca oskarżonego wniósł o jej nieuwzględnienie i utrzymanie w mocy wyroku Wojskowego Sądu Okręgowemu w W..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Apelacja nie podlegała uwzględnieniu.

Wojskowy Sąd Okręgowy, co jest bezsporne, przeprowadził w wyczerpujący sposób postępowanie dowodowe i odtworzył prawidłowo poszczególne etapy zachowania oskarżonego A. L., w tym treść dokumentów, które zostały złożone i poddane analizie, a także treść przepisów regulujących tryb i podstawy przyznania świadczenia celowego w postaci dodatku za rozłąkę z rodziną. Jak wskazano, w apelacji postawiono zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, czyli odwołano się do względnej przyczyny odwoławczej o której stanowi przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. Wniesiono przy tym środek odwoławczy wyłącznie na niekorzyść oskarżonego. Art. 433 § 1 k.p.k. stanowi, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu – również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3 k.p.k., a w zakresie szerszym (z urzędu) w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455 k.p.k. Sąd Najwyższy nie stwierdza ziszczenia się podstaw do rozpoznania sprawy poza granicami zaskarżenia i podniesionym przez podmiot kwalifikowany *explicite* zarzutem, a o których mowa w końcowej części powołanego art. 433 § 1 k.p.k. Skarżący, pomimo jednoznacznie sformułowanego zarzutu i tak ulokowanego w ramach ustawowych podstaw odwoławczych, jak zaznaczono, w uzasadnieniu apelacji wskazał (s. 3), iż relewantne zachowania A. L. zostały przez Sąd *meriti* prawidłowo ustalone. Nie zawarto w ogóle zarzutu naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, czy – przy nie kwestionowaniu ustaleń faktycznych w sprawie – naruszenia prawa materialnego, czyli nie odwołano się do podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1 – 2 k.p.k. Uznano w skardze etapowej, wskazując to jako uchybienie Sądu *a quo*, iż bezzasadnie przyjęto, że oskarżony nie wprowadził w błąd uprawnionego podmiotu do przyznania dodatku za rozłąkę w rozumieniu art. 286 § 1 k.k. W istocie przeprowadzono wywody dotyczące mylnego subsumowania prawidłowo ustalonych faktów w sprawie. I tak w ogóle nie odniesiono się chociażby do zagadnień przepisów części dogmatycznej Kodeksu karnego, a więc prawa materialnego, a regulujących ewentualne wystąpienie lub też nie, po stronie oskarżonego, błędu statuowanego w przepisach

Rozdziału III tego kodeksu, czy innych zagadnień związanych ze zrealizowaniem kompletu znamion występku określonego w art. 286 § 1 k.k. (por. m. in. M. Nawrocki, Strona podmiotowa przestępstwa kierunkowego, IUS NOVUM 2017, Nr 3, Legalis oraz K. Siwek, Błąd co do prawa a dyrektywa języka prawniczego, Przegląd Sądowy, Nr 3/2018, s. 86 i n.). Nie może budzić wątpliwości ugruntowany pogląd, że obraza prawa materialnego może polegać w szczególności na błędnej kwalifikacji określonego zachowania pod przepis prawa. W realiach dowodowych rozpoznawanej sprawy, co trzeba ponownie zaznaczyć, w uzasadnieniu apelacji przyjęto, że: „W sposób prawidłowy Sąd ustalił, iż do rozłąki *de facto* nie doszło albowiem oskarżony zamieszkiwał wspólnie ze swoją żoną i dziećmi w W., co wprost wskazał w treści uzasadnienia”. Po takim stwierdzeniu, odniesiono się *stricte* do aktu dotyczącego samego subsumowania danego, ustalonego zachowania - wskazując, że Sąd pierwszej instancji bezzasadnie przyjął, że nie można przypisać oskarżonemu „wprowadzenia w błąd”. Dalsze wywody zawarte w części motywacyjnej apelacji dowodzą niezbicie, że odniesiono się do zagadnienia przyjęcia podstaw do zakwalifikowania zachowania oskarżonego jako spełniającego treść normatywną znamienia strony podmiotowej występku oszustwa z art. 286 § 1 k.k., czyli wprowadzenia w błąd. Zawarto dalej zwrot: „Podkreślić przy tym należy, że punktem wyjścia do rozważań, co do zamiaru oskarżonego winno być ustalenie (zresztą niepodważone w postępowaniu dowodowym), czy faktycznie pozostawał w rozłące z rodziną. Skoro w okresie objętym zarzutem oskarżony wspólnie z żoną i dziećmi mieszkał przy ul. O. w W., to jak zakwalifikować (podkreślenie – SN) wystąpienie z wnioskiem o ustalenie prawa do świadczenia rozłąkowego”. W końcu zrekapitulowano to, co rzeczywiście pozostaje osnową wywiedzionej apelacji, a mianowicie: „Sąd I instancji w ocenie prawnej rozpatrywanego czynu pominął jego istotę, tj. brak podstaw, przesłanek uprawniających oskarżonego do złożenia wniosku, ...”. Kontynuując wywody apelant podsumował swoje stanowisko jednak w ten sposób, że uznał, iż - skoro oskarżony w inkryminowanym okresie mieszkał z rodziną w W. to w przedmiotowym wniosku „... podał w nim nieprawdę i wprowadził w oczywisty błąd Komendanta Wojskowego Ośrodka [...]. Odmienne ustalenie w tym zakresie stanowi błąd w ustaleniach faktycznych”. W taki to krańcowo niekonsekwentny,

niepójny, z punktu widzenia podstaw odwoławczych zawartych w ustawie procesowej, sposób przedstawiono analizę stwierdzonej wadliwości w orzekaniu Wojskowego Sądu Okręgowego i uzasadniono żądanie skargi.

Zaprezentowana konstrukcja zwykłego środka zaskarżenia, w tym w pierwszej kolejności treść sformułowanego zarzutu - przy forsowanym stanowisku, że doszło do błędu w ustaleniach faktycznych - abstrahuje od charakteru prawnego przepisu art. 433 § 1 k.p.k., tj. tego, że wyznaczenie granic środka odwoławczego ma charakter gwarancyjny w wypadku wniesienia m. in. apelacji na niekorzyść. Skoro tak, to wobec błędnie postawionego zarzutu w środku odwoławczym przez oskarżyciela publicznego, czyli podmiot fachowy, gdy apelacja została właśnie wniesiona na niekorzyść (przy wydanym wyroku uniewinniającym) nie mogło dojść, ze wskazanych względów prawnych, do uwzględnienia środka odwoławczego o takiej treści i w konsekwencji podzielenia żądania co do wydania orzeczenia pierwotnego w postaci uchylenia zaskarżonego wyroku oraz rozstrzygnięcia następczego w postaci przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (co do charakteru gwarancyjnego ww. przepisu - w zaistniałym układzie - por. odpowiednio postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II KK 422/17, OSNK 2019, z. 3, poz. 14 oraz J. Matras w: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, System Informacji Prawnej LEX 20/2019, t. 6 do art. 433). Gdy w apelacji na niekorzyść oskarżonego błędnie zostało wskazane uchybienie, które w rzeczywistości nie miało miejsca, wówczas nie jest to błędny opis wskazanego uchybienia, ale błąd co do danego faktu, który jakoby, zdaniem skarżącego, zaistniał. Wtedy mamy do czynienia z mylnie wskazanym uchybieniem, a nie z sytuacją, gdy jest to błędne opisanie (określenie) uchybienia prawidłowo wskazanego. Wówczas, zgodnie z art. 434 § 1 pkt 3 k.p.k. taki błąd nie może obciążać oskarżonego, co nie pozwala sądowi odwoławczemu na uwzględnienie apelacji w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów (por. D. Świecki, Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym, WKP 2018, 2. Kierunek orzekania.). Oczywiście pozostaje, już tylko na marginesie wskazać, że powyższe analizy i wnioski, nie wymagały w ogóle odwoływania się do reguły *ne peius* przewidzianej w art. 454 § 1 k.p.k.

Z tych też względów orzeczono jak w wyroku, obciążając Skarb Państwa kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze stosownie do treści art. 636 § 1 k.p.k.